

ROK 1917, ANIELIN NA MAZOWSZU. NA DACHU PEWNEJ POLSKIEJ RODZINY PRZYMUSOWO LĄDUJE NIEMIECKI PILOT JURGEN. ZOFIA WIERZY, ŻE STAŁO SIĘ TO ZA SPRAWĄ ŚWIĘTEGO JERZEGO, KTÓRY NIE CHCIAŁ, ABY UMARŁA DZIEWICĄ. ZOFIA I JURGEN ZOSTAJĄ PROTOPLASTAMI RODU PRUSKICH. ICH CÓRKA, ZJAWISKOWO PIĘKNA STASIA, POŚLUBIAJĄC ŻYDOWSKIEGO PIANISTĘ, ŁAMIE SERCA MĘSKIEJ CZĘŚCI ANIELINA. DRUGA CÓRKA, ALINA, PRZEŻYWA TRAGIKOMICZNY EPIZOD EROTYCZNEJ FASCYNACJI ROSJANINEM O PODEJRZANEJ PROFESJI, ODRZUCAJĄC AWANSE SOLIDNEGO MECHANIZATORA ROLNICTWA. JEJ CÓRKA, MAŁGORZATA ZOSTAJE DZIAŁACZKĄ SOLIDARNOŚCI. JEST TEŻ CÓRKA MAŁGORZATY, JULIA, WSPÓŁCZESNA NAM MŁODA KOBIETA - NARRATORKA TEJ HUMORYSTYCZNEJ I MAGICZNEJ HISTORII RODZINNEJ - SPADKOBIERCZYNI IDEAŁÓW I DOŚWIADCZEŃ ŻEŃSKIEJ LINII RODU.